

Po raz pierwszy w Polsce  
tylko 2 dni w Warszawie

# WYŚCIGI STRUSI

odbędzie się w sobotę 11-go i w niedzielę 12 lipca r. b.  
na Torze Wyścigów Konnych o godz. 4 pp.  
Przedsprzedaż „ORBIS”, Al. Jerozolimskie 33.  
Ceny biletów od zł. 1 do zł. 3 —  
obejmują łącznie wyścigi konne i strusi.

LIPIEC

11

SOBOTA

Dziś św. Piusa  
Jutro św. Jana

## Zabójcy Szymikowi Grozi kara śmierci

Jak wynika ze śledztwa, prowa-  
dzonego również przez władze  
sądownicze, Szymik został zre-  
dukowany nie przez Gosiewskie-  
go, lecz przez swego bezpośrednie-  
go zwierzchnika dr. Reissę za za-  
niedbywanie się w pracy. Dr. Go-  
siewski natomiast jako dyrektor  
Ubezpieczalni nie miał bezpośred-  
niego wpływu na dymisję urzęd-  
nika.

Kilkakrotnie po redukcji Szy-  
mik przychodził do Ubezpieczalni  
i groził dr. Reissowi śmiercią. Za  
pogróżki te został pociągnięty  
do odpowiedzialności sądowej.

List z pogróżkami od Szymika  
otrzymał również ś. p. dr. Gosiew-  
ski. Odesłał list do Sosenowca z  
adnotacją, aby w miarę możliwości  
załatwiono przychylnie starania  
Szymika. Wicedyrektor ubezpie-  
czalni, Wojciechowski wezwał go  
i zaproponował posadę pomocni-  
czą przy lekarzu domowym dr.  
Niepielewskim z gażą 100 zł. Szy-  
mik przyjął początkowo, lecz już  
nazajutrz oświadczył, że rezygnu-  
je z „tak mizernej posady”.

Gdy bawił w Sosnowcu przeło-  
nie dr. Gosiewski, Szymik dotarł  
do niego i uzyskał osobiste po-  
parcie w wyszukaniu innej posa-  
dy. Dyr. Wojciechowski kazał  
Szymikowi poczekać, aż zwolni  
się pewien etat i oblać mu po-  
sadę za 150 zł. Szymik udał się do  
prezesa Zw. Pracowników Ubezp.  
i tam również oświadczył mu,  
że wszystko jest na dobrej dro-  
dze, ale trzeba czas jakiś zace-  
kać. Szymik oświadczył wtedy:  
— Czekać nie będę. Pojadę do  
Warszawy i tam dam sobie radę.

A w razie jak co wyniknie, niech  
pan zezna, że tak do pana powie-  
działem.

Około 30-go czerwca prezes  
Zw. był w Warszawie i powiado-  
nił dr. Gosiewskiego o niepokoi-  
jących słowach Szymika.

Dr. Gosiewski wziął ostrzeżenie  
bardzo poważnie. Na kilka dni  
przed śmiercią przystąpił do grun-  
townego porządkowania swych in-  
teresów. Wziął z biura większą za-  
liczkę i między innymi zapłacił  
pewne swoje zobowiązania, oraz  
zaległe składki w asekuracji na  
życie.

Szymik mieszkał w Sosnowcu  
na Nivce. Miał na utrzymaniu  
liczną rodzinę, w tem żonę i dwo-  
je osób dorosłych.

Zabójca przebywa obecnie w a-  
reszcie centralnym. Dochodzenie  
prowadzi sędzia śledczy Szwed-  
owski pod kierunkiem prok. Le-  
niewskiego.

Akta tej sprawy będą przekaza-  
ne prokuratorowi, przygotowanie

aktu oskarżenia nie potrwa dłu-  
go, bowiem wszystko jest wyraź-  
ne i mało skomplikowane. Jak do-  
władujemy się, zabójca będzie po-  
stawiony w stan oskarżenia z  
art. 225 par. 1 Kodeksu Karnego,  
który przewiduje m. in. karę  
śmierci.

Zwłoki ś. p. dr. iktora Gosiew-  
skiego po dokonaniu sekcji sądo-  
wo - lekarskiej przewiezione zo-  
stały do kościoła garnizonowego  
przy ul. Długiej, skąd dziś po na-  
bożeństwie żałobnym o g. 9 m. 30  
nastąpi eksportacja na cmentarz  
wojskowy.

Na marginesie powyższego za-  
bójstwa przypomnieć należy, że  
przed kilkunastu tygodniami w podob-  
ny sposób zamordowany został  
dyrektor Ubezpieczalni Spół. w  
Łodzi, Wasowicz. Ś. p. dyr. Waso-  
wicz był przed kilku laty także  
dyrektorem Ubezpieczalni w So-  
snowcu i po nim objął stanowisko  
dr. Gosiewski.

## Pociąg-wystawa zapozna nas z rodzimą produkcją

Rok temu Centralne Towarzystwo  
Popierania Wytwarzalności Krajowej  
uruchomiło pierwszy w Polsce po-  
ciąg - wystawę, w celu zapoznania  
z produkcją rodzimą najszerszych kół  
społeczeństwa. Przedstawiając praw-  
dziwy obraz wytwarzalności krajowej,  
wystawa wykazuje, że wyrób polski  
w każdej dziedzinie może dziś w zu-  
pełności zastąpić używane i popie-  
rane dotychczas wyroby zagranicz-  
ne, przyczem wystawa informuje rów-  
nież dokładnie o źródłach zakupu  
tych artykułów, które nie reklamują  
się należycie i dzięki temu są znane  
szerszemu ogółowi.

I tak np., pokazano nam mikrosko-  
pijną elektryczną kolejową porusza-  
jącą motorem Diesla, centralnie ogrze-  
wanie dla sześciopokojowego miesz-  
kania, które amortyzuje się przez je-  
den rok, stoisko narzędzi, które do-  
tychczas w ogromnej większości by-  
ły sprowadzane z Niemiec, Austrii i  
Czechosłowacji. Zobrazowano tam  
przemysł chemiczny krajowy, a prze-  
dewszystkiem pokazano polskim ka-  
pitalistom cały szereg dziedzin, w  
które śmiało można zaangażować go-  
tówkę i osiągnąć poważne zyski,  
zwalczając import towarów obcych.

Pociąg - wystawa składa się z  
40-tu wagonów, w czym 31 wagonów  
wystawowych, wagon - elektrownia  
i wagony dla personelu. Wagony prze-  
znaczone na stoiska, przerobione zo-  
stały z wozów osobowych, zaopa-  
trzone w górne okna. Otrzymawszy  
w ten sposób salki wystawowe z pod-  
łogami wyłożonymi gumowym che-  
dikiem, mają wygląd bardzo estetycz-  
ny. Umieszczenie stoisk i ekspozy-  
cji po jednej stronie wagonu spraw-  
ia, że żadne stoisko nie uchodzi u-  
wadze zwiedzających. W wagonach  
zainstalowano również wzdłuż prze-  
biegu ogrzewanie parowe, co daje  
możliwość eksploatacji wystawy w o-  
kresie największego ożywienia han-  
dlowego, a więc w miesiącach je-  
siennych i zimowych.

W pierwszej turze, która się już  
odbyła, pociąg - wystawę zwiedziło  
290.000 osób. Tura druga skierowana  
jest na południe i przejedzie przez  
Radom, Dębicę, Łwów, Sniatyn, Dro-  
hobycz, Sambor, Tarnów, Kraków,  
Dąbrowę Górniczą, Kielec i Toma-  
szów, przystając oczywiście na każ-  
dej stacji kolejowej dzień, dwa lub  
nawet cztery dni.

## Praca na robotach publicznych przedłużona z 4 do 5 dni w tygodniu

W komisariacie rządu odbyła się  
konferencja z udziałem wojewody Ja-  
roszewicza i naczelnika Rungego o-  
raz przedstawicieli związków zawo-  
dowych: Z. Z. Z., C. K. W., Chrześ-  
cijańska i Frakcji Rewolucyjnej.  
Przedstawiciele wymienionych zwią-  
zków zobrazowali trudne położenie  
zatrudnionych na robotach publicz-  
nych w ciągu 4 dni w tygodniu i  
zwrócili się do p. wojewody o prze-  
ciężenie pracy do dni 6. P. wojewo-  
da wyjaśnił, że każde zwiększenie  
dni pracy odbędzie się kosztem  
zmniejszenia kontyngentu ludzi, ma-  
jących znaleźć zatrudnienie i dlate-  
go nie mógł uwzględnić całkowicie

postulatów związków, poszedł jednak  
na ustępstwo, że zgodził się prze-  
dłużyć pracę z 4 do 5 dni w tygo-  
dniu, płatną po 4 zł. dziennie.

Już w przyszłym tygodniu, po-  
czawszy od 13 lipca, obowiązywać  
będzie pięciodniowy tydzień pracy.  
Na uwagę zasługuje fakt, że niekto-  
rzy delegaci wyrazili podziękowanie  
p. wojewodzie za zabieg o zatrud-  
nienie bezrobotnych i odgradzili się  
całkowicie od niepożytecznej akcji  
komunistów, na terenie robót publi-  
cznych.

Powiększenie pracy z 4 do 5 dni w  
tygodniu obejmie około 5.000 robotni-  
ków.

## Dywidendy i zysk Polskiego Radja

Odbyło się walne zgromadzenie  
spółki akcyjnej „Polskie Radjo”,  
które przyjęło bilans za r. 1935/36  
zamykający się ogólną sumą bi-  
lansową 18.561.084.70 zł. oraz ra-  
chunek strat i zysków, wykazują-  
cy po przeprowadzeniu całkowitej  
amortyzacji czysty zysk w sumie  
392.225.76 zł.

Zgodnie z wnioskiem komisji  
rewizyjnej walne zgromadzenie  
przyjęło proponowany przez za-  
rząd podział tego zysku. Po de-  
konacji statutowych odpisów,  
wyznaczono 5% dywidendy i 4%  
superdywidendy, stwarzając re-  
zerwę na podatek dochodowy w  
wielkość 210.000 zł. Pozostałość zysku w  
sumie 15.525.76 zł. przeznaczono  
na cele społeczne związane z o-

broną państwa, przysposobienie  
wojskowe i radjofonizację kraju.

Na miejsce ustępujących trzech  
członków rady nadzorczej wybra-  
no pp. Konrada Libickiego, Jana  
Sukiennickiego i płk. dypl. Koca.  
Do komisji rewizyjnej wybrano  
ponownie pp. Jerzego Iwanow-  
skiego, Stefana Marczańskiego i

### Ogłoszenia drobne

**MEBLE 100 ZŁ.** mieszczące  
sygnalizację, przedzielone  
sygnalizacją, stołowy, gabinet skrom-  
niejszy 50. Nowy Świat 30, róg Pie-  
karskiego.

Jasnowidząca „Mira” — powróciła  
— przyjmuje normalnie. Daje se-  
wne numery na loterii, diagnoza oraz  
cenne porady. Nowy Świat 12 — 12.

## R A D Ż O

Sobota, dnia 11 lipca.

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.33 Gimna-  
styka. 6.50 Muzyka (pl.). 7.20 Dzien.  
por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 7.40 Mu-  
zyka (pl.).

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Kra-  
kowa. 12.03 Koncert połudn. w  
wyk. Ork. 57 p. p. 12.55 „Co zoba-  
czyłem w Danii” — pogad. wygł.  
St. Siennicki. 13.05 Dzien. połudn.

14.30 Wesoły koncert (pl.). 15.35  
Wied. gosp. 15.45 „Ze śpiewem przez  
Polskę”. „Jak śpiewają i tańczą bi-  
skupianie” aud. muz. w opr. B. Czy-  
żykowskiej (z Poznania). 16.00 Re-  
cital skrzypcowy M. Marco. 16.30  
Arjo operowe w wyk. M. Warwy.  
Przy fort. Wł. Walentynowicz. 16.45

„Od latarni do latarni” — reporta-  
ż portu gdynińskiego, wygł. St. Mio-  
duszewski (z Torunia). 17.00 Kon-  
cert z Ogrodu Zoolog. w Poznaniu w  
wyk. Pozn. Ork. Symf. 17.50 „Lęk  
złubrowki” — reportaż z puszczy bia-  
łowiejskiej, wygł. K. Barliński. 18.00  
„Nasz program”. 18.10 „Życie kult.  
i art. stolicy”. 18.15 Konc. rekl. 18.50  
Pogad. aktualna. 19.00 Wiecezór mu-  
zyki lekkiej. Wyk.: Mała Ork. P. R.,  
St. Millerowa i Al. Wasiel — śpiew.

20.15 Aud. dla Polaków zagranicą:  
„Jak dobrze nam!” — aud. harcerska  
w opr. M. Kannówny. 20.45 Dzien.  
wiecez. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00  
Walec w literaturze fortepianowej.  
Wygł. — J. Familler — Hepernerowa.

21.30 „Napaść przy ulicy des Cen-  
dres” — humoreska L. Marrieka z  
życia cyganerii paryskiej. Przekład  
z ang. W. Peszkowej. 22.00 Wied.  
sport. 22.15 Muz. tan. w wyk. Małej  
Ork. P. R. i Sióstr Burskich — re-  
freny. 22.30 Muz. tan. (pl.).

Niedziela, dnia 12 lipca.

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Serda-  
czna Matko”. 8.03 „Audycja dla  
wsk.”. 8.45 Dzien. por. 8.55 Progr. na  
dzisiaj. 9.00 NABOŻENSTWO Z KU-

SCIOŁA ŚW. JANA W TORUNIU  
MSZE ŚW. „ADESTE FIDELES”  
ODSPIEWA. CHÓR MIESZANY  
„CECYLIA”. KAZANIE WYGL.  
KS. PROF. H. WERYŃSKI. 10.10  
Ork. i soliści (pl.). 11.45 Przegl.  
teatr. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z  
Krakowa. 12.03 Poranek muz. w wyk.  
Ork. Kameralnej pod dyr. A. Katza  
i H. Kalmanowiczówną (fortep.).

W przerwie poranku około godz.  
13.15: „Swaty” — wyjątek z drugie-  
go tomu „Marcyna” — J. Kedziery  
(z Krakowa). 14.30 „Audycja dla  
wsk.”: 1. Słuchowisko p. t. „Ojcowi-  
zna” wg fragmentu z „Placówki”. B.  
Prusa (z okazji 50-lecia „Placów-  
ki”). 15.00 „100 posłów i senatorów  
rolników na Pomorzu” — report-  
aż, wygł. dr. Al. Zakrzewski (z To-  
runia). 15.10 Konc. rekl. 15.50 Mu-  
zyka rozrywkowa (pl.). 16.30 Repor-  
taż z Narodowych Zawodów Strze-  
lectwa Myśliwskiego na strzelnicy w  
Szczepiliwiczach — sprawozdawca W.  
Trojanowski. 17.00 Konc. solistów.

Wygł.: St. Szapalski (fortepian), J.  
Czaplicki (śpiew), Ign. Weissenberg  
(skrzypce). 18.00 Teatr Wyobraźni  
u obcych (Szwecja): „Pozytywka” —  
oryginalna komedia radiowa. Nap-  
isała Eugenia Söderberg, przekład  
dr. M. Stępskiego (wzniesienie). 18.30  
Koncert rozrywkowy z ogrodu  
Rozgłośni Krakowskiej. 20.25 „Co  
czytać?” — przegląd retrospekty-  
wny ostatniego dziesięciolecia na-  
szej literatury pięknej omówi J. Lo-  
rentowicz. 20.40 Przegl. polit. 20.50  
Dzien. wiecz. 21.00 „NA WESOŁEJ  
LWOWSKIEJ FALI” P. T. „W  
BRZUCHOWICACH NA FESTY-  
NIE”. 21.30 „Wiecez wśród gór”. —  
suity T. Sygelińskiego w wyk.  
Małej Ork., chóru solistów  
(Transm. do Italii). 22.00 Wied.  
sport. 22.20 Muz. salon. w wyk.  
Kwartetu Salon. Rozgłośni Krakow-  
skiej (z Krakowa). 23.00 Muzyka ta-  
neczna (pl.).

W przerwie poranku około godz.  
13.15: „Swaty” — wyjątek z drugie-  
go tomu „Marcyna” — J. Kedziery  
(z Krakowa). 14.30 „Audycja dla  
wsk.”: 1. Słuchowisko p. t. „Ojcowi-  
zna” wg fragmentu z „Placówki”. B.  
Prusa (z okazji 50-lecia „Placów-  
ki”). 15.00 „100 posłów i senatorów  
rolników na Pomorzu” — report-  
aż, wygł. dr. Al. Zakrzewski (z To-  
runia). 15.10 Konc. rekl. 15.50 Mu-  
zyka rozrywkowa (pl.). 16.30 Repor-  
taż z Narodowych Zawodów Strze-  
lectwa Myśliwskiego na strzelnicy w  
Szczepiliwiczach — sprawozdawca W.  
Trojanowski. 17.00 Konc. solistów.

Wygł.: St. Szapalski (fortepian), J.  
Czaplicki (śpiew), Ign. Weissenberg  
(skrzypce). 18.00 Teatr Wyobraźni  
u obcych (Szwecja): „Pozytywka” —  
oryginalna komedia radiowa. Nap-  
isała Eugenia Söderberg, przekład  
dr. M. Stępskiego (wzniesienie). 18.30  
Koncert rozrywkowy z ogrodu  
Rozgłośni Krakowskiej. 20.25 „Co  
czytać?” — przegląd retrospekty-  
wny ostatniego dziesięciolecia na-  
szej literatury pięknej omówi J. Lo-  
rentowicz. 20.40 Przegl. polit. 20.50  
Dzien. wiecz. 21.00 „NA WESOŁEJ  
LWOWSKIEJ FALI” P. T. „W  
BRZUCHOWICACH NA FESTY-  
NIE”. 21.30 „Wiecez wśród gór”. —  
suity T. Sygelińskiego w wyk.  
Małej Ork., chóru solistów  
(Transm. do Italii). 22.00 Wied.  
sport. 22.20 Muz. salon. w wyk.  
Kwartetu Salon. Rozgłośni Krakow-  
skiej (z Krakowa). 23.00 Muzyka ta-  
neczna (pl.).

W przerwie poranku około godz.  
13.15: „Swaty” — wyjątek z drugie-  
go tomu „Marcyna” — J. Kedziery  
(z Krakowa). 14.30 „Audycja dla  
wsk.”: 1. Słuchowisko p. t. „Ojcowi-  
zna” wg fragmentu z „Placówki”. B.  
Prusa (z okazji 50-lecia „Placów-  
ki”). 15.00 „100 posłów i senatorów  
rolników na Pomorzu” — report-  
aż, wygł. dr. Al. Zakrzewski (z To-  
runia). 15.10 Konc. rekl. 15.50 Mu-  
zyka rozrywkowa (pl.). 16.30 Repor-  
taż z Narodowych Zawodów Strze-  
lectwa Myśliwskiego na strzelnicy w  
Szczepiliwiczach — sprawozdawca W.  
Trojanowski. 17.00 Konc. solistów.

Wygł.: St. Szapalski (fortepian), J.  
Czaplicki (śpiew), Ign. Weissenberg  
(skrzypce). 18.00 Teatr Wyobraźni  
u obcych (Szwecja): „Pozytywka” —  
oryginalna komedia radiowa. Nap-  
isała Eugenia Söderberg, przekład  
dr. M. Stępskiego (wzniesienie). 18.30  
Koncert rozrywkowy z ogrodu  
Rozgłośni Krakowskiej. 20.25 „Co  
czytać?” — przegląd retrospekty-  
wny ostatniego dziesięciolecia na-  
szej literatury pięknej omówi J. Lo-  
rentowicz. 20.40 Przegl. polit. 20.50  
Dzien. wiecz. 21.00 „NA WESOŁEJ  
LWOWSKIEJ FALI” P. T. „W  
BRZUCHOWICACH NA FESTY-  
NIE”. 21.30 „Wiecez wśród gór”. —  
suity T. Sygelińskiego w wyk.  
Małej Ork., chóru solistów  
(Transm. do Italii). 22.00 Wied.  
sport. 22.20 Muz. salon. w wyk.  
Kwartetu Salon. Rozgłośni Krakow-  
skiej (z Krakowa). 23.00 Muzyka ta-  
neczna (pl.).

W przerwie poranku około godz.  
13.15: „Swaty” — wyjątek z drugie-  
go tomu „Marcyna” — J. Kedziery  
(z Krakowa). 14.30 „Audycja dla  
wsk.”: 1. Słuchowisko p. t. „Ojcowi-  
zna” wg fragmentu z „Placówki”. B.  
Prusa (z okazji 50-lecia „Placów-  
ki”). 15.00 „100 posłów i senatorów  
rolników na Pomorzu” — report-  
aż, wygł. dr. Al. Zakrzewski (z To-  
runia). 15.10 Konc. rekl. 15.50 Mu-  
zyka rozrywkowa (pl.). 16.30 Repor-  
taż z Narodowych Zawodów Strze-  
lectwa Myśliwskiego na strzelnicy w  
Szczepiliwiczach — sprawozdawca W.  
Trojanowski. 17.00 Konc. solistów.

Wygł.: St. Szapalski (fortepian), J.  
Czaplicki (śpiew), Ign. Weissenberg  
(skrzypce). 18.00 Teatr Wyobraźni  
u obcych (Szwecja): „Pozytywka” —  
oryginalna komedia radiowa. Nap-  
isała Eugenia Söderberg, przekład  
dr. M. Stępskiego (wzniesienie). 18.30  
Koncert rozrywkowy z ogrodu  
Rozgłośni Krakowskiej. 20.25 „Co  
czytać?” — przegląd retrospekty-  
wny ostatniego dziesięciolecia na-  
szej literatury pięknej omówi J. Lo-  
rentowicz. 20.40 Przegl. polit. 20.50  
Dzien. wiecz. 21.00 „NA WESOŁEJ  
LWOWSKIEJ FALI” P. T. „W  
BRZUCHOWICACH NA FESTY-  
NIE”. 21.30 „Wiecez wśród gór”. —  
suity T. Sygelińskiego w wyk.  
Małej Ork., chóru solistów  
(Transm. do Italii). 22.00 Wied.  
sport. 22.20 Muz. salon. w wyk.  
Kwartetu Salon. Rozgłośni Krakow-  
skiej (z Krakowa). 23.00 Muzyka ta-  
neczna (pl.).

## Z miasta

### „WSZYSCY TAŃCZA”

W niedzielę 12 b. m. wydział O-  
światy i Kultury organizuje następu-  
jące zabawy publiczne: Na Grocho-  
wie — dojazd tramwajami 23 i 24 do  
ul. Wiatracznej, na Czerniakowie —  
dojazd tramwajami 2 i 2-A do ul.  
Czerniakowskiej Nr. 43.

Zabawy odbędą się pod hasłem  
„Wszyscy tańczą”.

Zabawa jest bezpłatna. Początek  
zabaw o godzinie 17-cj.

### ZMIANY W ELEKTROWNI

W związku z przejęciem przez Za-  
rząd Miejski elektrowni, przedsta-  
wicieli byłego koncesjonariusza ele-  
ktrowni inż. Opechowski ustąpił.  
Przed kasownikiem inż. Opechowski  
był naczelnym dyrektorem elektrow-  
ni. Ustąpił również inż. Benno Bas-  
sis, naczelnik wydziału umów.

### ZAMKNIĘCIE CZĘŚCI UL. SENATORSKIEJ

Rozpoczęto wymianę bruku z ko-  
łki drzewnej na asfalt oraz części-  
ową przebudowę chodnika na ul. Sen-  
atorskiej na odcinku od pl. Teatralne-  
go do ul. Miodowej. Dojazd do pata-  
ego Prymasowskiego pozostanie bez-  
zmiany. Ponieważ ul. Senatorska jest  
b. ścisłotną domami przy zbiegu z  
pl. Teatralnym, nie można robót wy-  
konywać na jednej połowie szeroko-  
ści ulicy, wobec czego ruch kołowy  
został wstrzymany na całym omawia-  
nym odcinku. Roboty potrwać około  
3 tygodni.

### HANDEL OWOCAMI POD KURATELĄ

Wczoraj lekarze kom. rządu wraz  
z lekarzem powiatowym starostwa  
grodzkiego śródmiejsko - warszaw-  
skiego oraz referentem administ-  
racyjnym starostwa, dokonali szczegó-  
łowej lustracji sanitarnego hazardu  
przy ul. Hożej 2/4. Zwrócono szcze-  
gólną uwagę na handel owocami i

### WYBIJANIE OCZU INDYKOM

Do inspektorów Tow. Opieki nad  
Zwierzętami w Zegrzu wpłynęło do-  
niesienie, że mieszkaniec wsi Stani-  
sławowo, gminy Zegrze, Wacław Bo-  
gusiewicz, w okrutny sposób znęcał  
się nad indykami, łamiąc im łapy i  
skrzydła oraz rozcinał je sztykami i  
wybijając oczy. Na okrutnego sadystę  
Zjednoczenie Tow. Opieki nad Zwie-  
rzętami w Warszawie (Skorupki 14)  
sporządziło protokół w celu pocią-  
gnięcia go do odpowiedzialności.

### WYBIJANIE OCZU INDYKOM

Do inspektorów Tow. Opieki nad  
Zwierzętami w Zegrzu wpłynęło do-  
niesienie, że mieszkaniec wsi Stani-  
sławowo, gminy Zegrze, Wacław Bo-  
gusiewicz, w okrutny sposób znęcał  
się nad indykami, łamiąc im łapy i  
skrzydła oraz rozcinał je sztykami i  
wybijając oczy. Na okrutnego sadystę  
Zjednoczenie Tow. Opieki nad Zwie-  
rzętami w Warszawie (Skorupki 14)  
sporządziło protokół w celu pocią-  
gnięcia go do odpowiedzialności.

### WYBIJANIE OCZU INDYKOM

Do inspektorów Tow. Opieki nad  
Zwierzętami w Zegrzu wpłynęło do-  
niesienie, że mieszkaniec wsi Stani-  
sławowo, gminy Zegrze, Wacław Bo-  
gusiewicz, w okrutny sposób znęcał  
się nad indykami, łamiąc im łapy i  
skrzydła oraz rozcinał je sztykami i  
wybijając oczy. Na okrutnego sadystę  
Zjednoczenie Tow. Opieki nad Zwie-  
rzętami w Warszawie (Skorupki 14)  
sporządziło protokół w celu pocią-  
gnięcia go do odpowiedzialności.

### WYBIJANIE OCZU INDYKOM

Do inspektorów Tow. Opieki nad  
Zwierzętami w Zegrzu wpłynęło do-  
niesienie, że mieszkaniec wsi Stani-  
sławowo, gminy Zegrze, Wacław Bo-  
gusiewicz, w okrutny sposób znęcał  
się nad indykami, łamiąc im łapy i  
skrzydła oraz rozcinał je sztykami i  
wybijając oczy. Na okrutnego sadystę  
Zjednoczenie Tow. Opieki nad Zwie-  
rzętami w Warszawie (Skorupki 14)  
sporządziło protokół w celu pocią-  
gnięcia go do odpowiedzialności.

### WYBIJANIE OCZU INDYKOM

Do inspektorów Tow. Opieki nad  
Zwierzętami w Zegrzu wpłynęło do-  
niesienie, że mieszkaniec wsi Stani-  
sławowo, gminy Zegrze, Wacław Bo-  
gusiewicz, w okrutny sposób znęcał  
się nad indykami, łamiąc im łapy i  
skrzydła oraz rozcinał je sztykami i  
wybijając oczy. Na okrutnego sadystę  
Zjednoczenie Tow. Opieki nad Zwie-  
rzętami w Warszawie (Skorupki 14)  
sporządziło protokół w celu pocią-  
gnięcia go do odpowiedzialności.

### WYBIJANIE OCZU INDYKOM

Do inspektorów Tow. Opieki nad  
Zwierzętami w Zegrzu wpłynęło do-  
niesienie, że mieszkaniec wsi Stani-  
sławowo, gminy Zegrze, Wacław Bo-  
gusiewicz, w okrutny sposób znęcał  
się nad indykami, łamiąc im łapy i  
skrzydła oraz rozcinał je sztykami i  
wybijając oczy. Na okrutnego sadystę  
Zjednoczenie Tow. Opieki nad Zwie-  
rzętami w Warszawie (Skorupki 14)  
sporządziło protokół w celu pocią-  
gnięcia go do odpowiedzialności.

### WYBIJANIE OCZU INDYKOM

Do inspektorów Tow. Opieki nad  
Zwierzętami w Zegrzu wpłynęło do-  
niesienie, że mieszkaniec wsi Stani-  
sławowo, gminy Zegrze, Wacław Bo-  
gusiewicz, w okrutny sposób znęcał  
się nad indykami, łamiąc im łapy i  
skrzydła oraz rozcinał je sztykami i  
wybijając oczy. Na okrutnego sadystę  
Zjednoczenie Tow. Opieki nad Zwie-  
rzętami w Warszawie (Skorupki 14)  
sporządziło protokół w celu pocią-  
gnięcia go do odpowiedzialności.

### WYBIJANIE OCZU INDYKOM

Do inspektorów Tow. Opieki nad  
Zwierzętami w Zegrzu wpłynęło do-  
niesienie, że mieszkaniec wsi Stani-  
sławowo, gminy Zegrze, Wacław Bo-  
gusiewicz, w okrutny sposób znęcał  
się nad indykami, łamiąc im łapy i  
skrzydła oraz rozcinał je sztykami i  
wybijając oczy. Na okrutnego sadystę  
Zjednoczenie Tow. Opieki nad Zwie-  
rzętami w Warszawie (Skorupki 14)  
sporządziło protokół w celu pocią-  
gnięcia go do odpowiedzialności.

### WYBIJANIE OCZU INDYKOM

Do inspektorów Tow. Opieki nad  
Zwierzętami w Zegrzu wpłynęło do-  
niesienie, że mieszkaniec wsi Stani-  
sławowo, gminy Zegrze, Wacław Bo-  
gusiewicz, w okrutny sposób znęcał  
się nad indykami, łamiąc im łapy i  
skrzydła oraz rozcinał je sztykami i  
wybijając oczy. Na okrutnego sadystę  
Zjednoczenie Tow. Opieki nad Zwie-  
rzętami w Warszawie (Skorupki 14)  
sporządziło protokół w celu pocią-  
gnięcia go do odpowiedzialności.

### WYBIJANIE OCZU INDYKOM

Do inspektorów Tow. Opieki nad  
Zwierzętami w Zegrzu wpłynęło do-  
niesienie, że mieszkaniec wsi Stani-  
sławowo, gminy Zegrze, Wacław Bo-  
gusiewicz, w okrutny sposób znęcał  
się nad indykami, łamiąc im łapy i  
skrzydła oraz rozcinał je sztykami i  
wybijając oczy. Na okrutnego sadystę  
Zjednoczenie Tow. Opieki nad Zwie-  
rzętami w Warszawie (Skorupki 14)  
sporządziło protokół w celu pocią-  
gnięcia go do odpowiedzialności.